

Sygn. akt II CSK 445/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z wniosku J. S.  
przy uczestnictwie M. S. – S. i in.,

o zasiedzenie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 kwietnia 2013 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania J. S.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.  
z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie w punktach I a, 2 - w części oddalającej wniosek w zakresie udziałów we własności nieruchomości objętej wnioskiem, przysługujących A. M. S. i Skarbowi Państwa - i 3 oraz w punktach III i IV, i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 27 maja 2011 r. w sprawie z wniosku J. S. z udziałem M. S., J. S., D. S., D. S., D. S., K. . i Skarbu Państwa - Starosty Z. o zasiedzenie, Sąd Rejonowy w Z. stwierdził, że wnioskodawczyni nabyła z mocy prawa przez zasiedzenie udziały we współwłasności nieruchomości położonej w A. przy ul. W. [...], objętej prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Z. księgą wieczystą o numerze KW [...], stanowiącą działkę ewidencyjną o numerze 105 i powierzchni 0,4076 ha: udział wynoszący  $\frac{1}{4}$  w miejsce A. M. S. z dniem 31 października 2010 r. oraz udział wynoszący  $\frac{1}{2}$  w miejsce M.J. Ż. z dniem 1 października 2008 r.; oddalił wniosek w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Ustalił, że dla nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie, położonej w A. przy ul. W., Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą numer KW [...]. Współwłaścicielami tej nieruchomości byli R. i A. małż. S. do  $\frac{1}{2}$  oraz J. i A. małż. J. do  $\frac{1}{2}$ . W dziale II KW jako właściciele ujawnieni są M.J. Ż. do  $\frac{1}{4}$ , M. J. J. (Ż.) do  $\frac{1}{4}$ , czyli łącznie do  $\frac{1}{2}$  jako następczyni małż. J. A. M. S. do  $\frac{1}{4}$  i H. J. S. (teść wnioskodawczyni) do  $\frac{1}{4}$  części, jako następcy małż. S. Z kolei następcami prawnymi właścicieli wieczystoksięgowych są uczestnicy: po J. Ż. (J.) zmarłej 24 kwietnia 1978 r. - Skarb Państwa, po A.M.S. zmarłej 31 października 1980 r.: H. G., która zmarła 5 sierpnia 2006 r. i po niej dziedziczy córka D. S., D. S. i M. S., który zmarł w 2005 r. i po nim dziedziczy na podstawie testamentu żona D. S. Po H. J. S. zmarłym 17 grudnia 1989 r. dziedziczyli żona R. (zmarła w 1990 r.), oraz synowie: H. S. (mąż wnioskodawczyni - zmarł 13 czerwca 2002 r.), a po nim wnioskodawczyni J. S. i córki M. S. i J. S., oraz W. S. (zmarł 1 maja 1999 r.), po którym dziedziczy córka K. S.

A. S. po wojnie wyszła za męża i wyjechała z A., dokąd przyjeżdżała w czasie letnim do końca lat 70-tych. Od 1963 r. upoważniła jednego z lokatorów – M. P., aby pobierał dla niej czynsz od pozostałych lokatorów. W okresie pobytu na nieruchomości A. S. spotykała się z bratem H. J. S. i ustalali wspólnie kwestie dotyczące zarządu, remontów i opłat. Pod koniec życia w związku ze stanem zdrowia przekazała administrację nieruchomości bratu H. J. S., ale nie wyzbyła się własności nieruchomości - do końca życia tam przyjeżdżała i była zameldowana. Jej następcy prawni nie zajmowali się nieruchomością, nie zgłaszali żadnych

roszczeń do wnioskodawczyni, jej męża lub teścia w związku z posiadaniem przez nich nieruchomości. M. Ż. wyjechała do W. w latach 70-tych. Do swojej śmierci brała aktywny udział w zarządzaniu nieruchomością w A. - doradzała A. S. i H. J.S. w kwestiach finansowych, partycypowała w kosztach utrzymania nieruchomości. Co roku wszyscy współwłaściciele rozliczali się z dochodów uzyskanych z nieruchomości, kontaktowali się ze sobą w ważniejszych sprawach i decyzjach dotyczących zarządu. Następcą prawnym M. Ż. - Skarb Państwa nie interesował się nieruchomością, nie wykonywał żadnych właścicielskich uprawnień w ramach przejętego udziału.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym - kamienicą z ośmioma lokalami oraz budynkiem gospodarczym i komórkami w głębi podwórka. Po wojnie, gdy H. J. S. wrócił z obozu koncentracyjnego, wszystkie lokale mieszkalne zajmowali lokatorzy. Przystosował on dla swoich potrzeb budynek gospodarczy w głębi podwórka, w którym zamieszkał wraz z rodziną. Jego synowie H. S. i W. S. ożenili się w 1972 r. Początkowo zamieszkali z rodzicami. W 1976 r. W. S. z rodziną wyprowadził się, a na nieruchomości wraz z rodzicami zostali syn H. S. z żoną (wnioskodawczynią) i później z ich dziećmi. W 1982 r. W. S. rozstał się z żoną i wrócił na nieruchomość, gdzie zamieszkiwał do śmierci w 1999 r. W. S. spisał poświadczone w Urzędzie Gminy i Miasta A. w dniu 8 listopada 1990 r., że „ze względu na fakt nie zamieszkiwania na stałe w posesji przy ul. W. w A. nie zarządza nią oraz nie poniósł żadnych kosztów związanych z przeprowadzeniem spadku. Ewentualne dochody z w/w posesji w częściach równych ceduje na pozostałych współwłaścicieli zamieszkanym w przedmiotowej posesji i składającym zeznania podatkowe”. Po śmierci kuzynki M. Ż. i siostry A.S., H. J. S. zarządzał nieruchomością do swojej śmierci w dniu 17 grudnia 1989 r. Sam podejmował decyzje, pomagał mu syn H. junior, który przejął po ojcu zarząd i posiadanie nieruchomości. Od połowy lat 70-tych H. J. S. zaczął chorować, był w szpitalach. Bieżącym utrzymaniem nieruchomości, remontami, pobieraniem czynszu od lokatorów zajmował się w tym czasie na jego zlecenie syn H. S. i jego żona (wnioskodawczyni). Po śmierci H. S. w dniu 13 czerwca 2002 r. władztwo nad nieruchomością przejęła wnioskodawczyni. Żona H. J.S. – R. zmarła 23 listopada 1990 r., z tym, że ona nie zajmowała się sprawami nieruchomości, prowadziła dom.

Od 1961 r. na terenie A. został wprowadzony szczególny tryb najmu. Nieruchomość umieszczona została w wykazie budynków podlegających pod publiczną gospodarkę lokalową. Od 1951 r. decyzjami administracyjnymi o przydziale zostało zasiedlonych na nieruchomości 10 rodzin. Czynsz od nich pobierał właściciel nieruchomości. Ostatni lokatorzy wyprowadzili się w 1996 r., a zmarli w 2004 r. Podatki od 1987 r. figurują na nazwisko H. S.

W ocenie Sądu Rejonowego, wnioskodawczyni J. S. jest posiadaczką nieruchomości w złej wierze, obecnie sprawuje samoistne posiadanie, gdyż wykonuje w odniesieniu do nieruchomości wszystkie uprawnienia i obowiązki, jak właściciel. Właściciele „wieczystoksięgowi” do końca życia nie wyzbyli się prawa do nieruchomości w ramach przysługujących im udziałów we współwłasności. Po śmierci M. Ż. i A. S. ich następcy prawni nie interesowali się nieruchomością, a posiadanie w ramach ich udziałów przejął najpierw H. J. S., a następnie jego syn H. S. i po nim wnioskodawczyni. W konsekwencji doszło do zasiedzenia przez wnioskodawczynię udziałów A.S. i M. Ż. Termin zasiedzenia w stosunku do A. S. biegł od daty jej śmierci i upłynął z dniem 31 października 2010 r. Po M. Ż. spadek odziedziczył Skarb Państwa. Wobec wyłączenia możliwości zasiedzenia nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa do dnia 1 października 1990 r. termin zasiedzenia biegnie od tego dnia. Może on ulec skróceniu o czas zasiedzenia przed 1990 r., lecz nie więcej niż o połowę. Ponieważ przez 1990 r. okres zasiedzenia przeciwko Skarbowi Państwa biegł od 24 kwietnia 1978 r., a więc przez 12 lat, to o ten czas ulega skróceniu okres potrzebny do zasiedzenia liczony od dnia 1 października 1990 r. W związku z tym wnioskodawczyni zasiedziała udział M. Ż. z dniem 1 października 2008 r. Wniosek o zasiedzenie w zakresie udziału H. S. został oddalony z tej przyczyny, że wnioskodawczyni jest częściowo współwłaścicielką tego udziału z tytułu dziedziczenia po nim, a zatem w tym zakresie przysługuje jej prawo własności. Ponadto H. J. S. zmarł w 1989 r., zatem 30-letni termin zasiedzenia upływa z dniem 17 grudnia 2019 r.

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r., Sąd Okręgowy w Ł. na skutek apelacji wnioskodawczyni J. S. oraz uczestników: D. S. i Skarbu Państwa - Starosty Z. oraz zażalenia uczestniczki K. S. od postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z dnia 27 maja 2011 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że stwierdził,

że J. S. nabyła z dniem 1 listopada 2010 r. przez zasiedzenie własność udziałów w wysokości: 1/24 części należących do A. M. S. (pkt I.1a) i 1/12 części należących do Skarbu Państwa, poprzednio M. J. Ż. - w nieruchomości położonej w A. przy ulicy W. , dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą KW [...] (pkt I.1b); oddalił wniosek w pozostałej części (pkt I.2); oddalił apelację uczestników w pozostałym zakresie oraz apelację wnioskodawczynie w całości (pkt II); oddalił zażalenie uczestniczki K. S. (pkt III) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję (pkt I.3 i IV).

Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, w szczególności odnośnie do terminu wyzbycia się przez H. J. S. posiadania samoistnego nieruchomości na rzecz syna – H. S. i wnioskodawczynie. Nie wykazano, aby W. S. wyzbył się własności nieruchomości na rzecz brata – H. S. i wnioskodawczynie. W. S. zamieszkiwał na nieruchomości od 1992 roku do swej śmierci w 1999 r. Choć nie zajmował się jej zarządzaniem i złożył oświadczenie o przekazaniu dochodów uzyskiwanych z nieruchomości na pozostałych współwłaścicieli, to nie można z powyższych okoliczności wywodzić, że przekazał również władztwo nad rzeczą. W odniesieniu do apelacji uczestnika postępowania Skarbu Państwa - Starosty Z. uznał, że ograniczenie w zakresie nakazu wynajmowania lokali osobom skierowanym przez radę narodową w związku z objęciem budynku publiczną gospodarką lokalami nie spowodowało zmiany charakteru posiadania jako samoistnego wykonywanemu przez H. J. S. Oceny tej nie zmienia także okoliczność, że H. S. opłacał podatki za całą nieruchomość od 1987 r. W konsekwencji prawidłowe było ustalenie, że od śmierci A. S. (31 października 1980 r.) władztwo nad całą nieruchomością objął H. J. S., który posiadał nieruchomość samoistnie do swej śmierci w dniu 17 grudnia 1989 r. Po tej dacie posiadaczem samoistnym stał się jego syn H. S., a po jego śmierci w dniu 13 czerwca 2002 r. jego żona J. S.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, przyjął, że zgodnie z art. 176 § 2 k.c., spadkobierca posiadacza może doliczyć okres, w jakim rzecz znajdowała się w samoistnym posiadaniu spadkodawcy. Każdy współspadkobierca może doliczyć sobie czas posiadania nieruchomości przez spadkodawcę, ale tylko w zakresie swojego udziału w spadku. Sąd Rejonowy

słusznie uznał, że J. S. nabyła przez zasiedzenie udział we własności nieruchomości przypadający po A. S. i po M. Ż. Nieprawidłowo jednak ustalił wielkość nabytych w ten sposób udziałów. W zakresie udziału należącego do Skarbu Państwa, a poprzednio do M.Ż., wnioskodawczynie nabyła przez zasiedzenie jedynie udział we własności nieruchomości w wysokości 1/12. M. Ż. dysponowała udziałem w nieruchomości w wysokości 1/2 i w tym zakresie po jej śmierci i po śmierci A. S. - H. J. S. stał się posiadaczem samoistnym nieruchomości, co otworzyło drogę do zasiedzenia tego udziału w przyszłości. H. S., jako następca prawny ojca, mógł zaliczyć do okresu swego posiadania posiadanie wykonywane przez ojca, lecz nie co do całości udziału po M.Ż., a jedynie połowę tego udziału, z uwagi na to, że po H. J. S. dziedziczył wraz z bratem W. S. Wnioskodawczynie może natomiast zaliczyć okres współposiadania swego poprzednika prawnego nie co do całości zasiadywanego przez męża udziału, lecz w zakresie 1/3, ponieważ spadkobiercami po H.S. oprócz wnioskodawczynie są także dwie córki M. S. i J. S.

W zakresie udziału po A. S. wnioskodawczynie nabyła przez zasiedzenie jedynie udział we własności nieruchomości w wysokości 1/24. A. S. dysponowała udziałem w nieruchomości w wysokości 1/4 i w tym zakresie po jej śmierci H.J. S. stał się posiadaczem samoistnym nieruchomości, co otworzyło drogę do zasiedzenia tego udziału w przyszłości. H. S., jako następca prawny ojca, mógł zaliczyć do okresu swego posiadania posiadanie wykonywane przez ojca jedynie w takiej części, w jakiej po nim dziedziczył (1/2). Wnioskodawczynie zaś może zaliczyć okres współposiadania swego poprzednika prawnego nie co do całości zasiadywanego przez męża udziału, lecz także w takiej części, w jakiej po nim dziedziczy (1/3). Zatem wnioskodawczynie nabyła w drodze zasiedzenia jedynie udział w wysokości 1/24.

Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się od dnia następnego po śmierci A. S. Zatem wnioskodawczynie nabyła udział we własności nieruchomości po A.S. z upływem 30-letniego terminu, tj. z dniem 1 listopada 2010 r. Zaś termin zasiedzenia w stosunku do Skarbu Państwa (poprzednio M. Ż.) mógł rozpocząć swój bieg dopiero po 1 października 1990 r. Stosownie do art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) podlega on skróceniu o 9 lat i 11 miesięcy, tj. o okres od 31 października 1980 r.

(od kiedy to należy liczyć samodzielne władztwo nad tym udziałem sprawowane przez H. J. S.) do 1 października 1990 r. Z tych względów zasiedzenie wskazanego udziału nastąpiło z dniem 1 listopada 2010 r.

Od postanowienia Sądu Okręgowego – w części rozstrzygnięcia zawartego w punktach I.1a i I.2 w zakresie, w jakim zmieniono postanowienie Sądu Rejonowego i oddalono w części wnioski o zasiedzenie nieruchomości odnośnie do udziału we współwłasności nieruchomości przysługującego A. S. i jej spadkobiercom oraz Skarbowi Państwa - skargę kasacyjną wnieśli wnioskodawczyni oraz uczestniczka postępowania J. S. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 176 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że wnioskodawczyni zasiedziała nieruchomość jedynie w zakresie odpowiadającym jej udziałowi w spadku po H. J. S. i H. S. w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja przepisów powinna prowadzić do stwierdzenia zasiedzenia przez J. S. całości udziałów we współwłasności, które przysługiwały A. S. oraz Skarbowi Państwa jako następcy M. J. Ż., na skutek ich zasiedzenia w okresie samoistnego posiadania nieruchomości przez H. J. S. i H. S. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie:

- art. 363 § 1 i 3, art. 365 § 1, art. 378 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy z przekroczeniem granic zaskarżenia zakreślonych apelacjami uczestników postępowania, co w konsekwencji doprowadziło do rozpoznania sprawy w zakresie, w jakim postanowienie Sądu pierwszej instancji uprawomocniło się także na rzecz uczestników (D. S. i D. S.), które nie zaskarżyły postanowienia Sądu pierwszej instancji;

- art. 365 k.p.c. w zw. z art. 361, art. 13 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe skonstruowanie sentencji postanowienia Sądu Okręgowego w pkt I.1a, a w taki sposób, iż brak jest możliwości ustalenia przedmiotu rozstrzygnięcia i ustalenia granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2, art. 13 § 2, art. 361 i art. 516 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienia zaskarżonego postanowienia;

- art. 610 § 1 k.p.c. w zw. z art. 677 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia w przedmiocie nabycia własności części nieruchomości przez zasiedzenie na

rzecz pozostałych poza wnioskodawczynią spadkobierców H. S., tj. M. S. i J. S. stosownie do wyników postępowania.

Skarżące wniosły o uchylenie postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na specyficzne okoliczności sprawy związanej z doliczaniem przez spadkobiercę do okresu posiadania rzeczy także czasu jej posiadania przez jego poprzednika, należy w pierwszej kolejności odnieść się do tego zagadnienia. Zgodnie z art. 176 § 1 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Przepis ten, zgodnie z art. 176 § 2 k.c., stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. W odniesieniu więc do spadkobiercy, który przed objęciem spadku, nie był posiadaczem rzeczy, będącej w posiadaniu jego poprzednika prawnego, rozszerzono zakres zastosowania reguły wyrażonej w art. 176 § 1 k.c. wymagającej przeniesienia posiadania przez przyjęcie, że do przeniesienia posiadania dochodzi także w drodze spadkobrania. Wykładnia art. 176 § 2 k.c. musi uwzględniać zasady dotyczące dziedziczenia, według których spadkobiercy wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki zmarłego spadkodawcy (art. 922 § 1 k.c.). Dotyczy to również sytuacji faktycznych z udziałem spadkodawcy, z którymi właściwe przepisy wiążą określone konsekwencje prawne, w tym posiadania. W konsekwencji spadkobiercy wchodzi w skutek dziedziczenia także w sytuację prawną spadkodawcy związaną z posiadaniem rzeczy, a zaliczenie posiadania rzeczy przez poprzednika prawnego, na podstawie art. 176 § 1 w zw. z § 2 k.c., powinno nastąpić na rzecz każdego ze spadkobierców, ale tylko w granicach nabytego udziału w spadku. Do zastosowania tych skutków nie jest przy tym konieczne dokonanie przez spadkobierców posiadacza szczególnych czynności. O ile jednak jeden ze spadkobierców wyzuliłby z posiadania rzeczy pozostałych spadkobierców – co wymagałoby jednak jawnej manifestacji takiego zamiaru (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 184/10, OSNC-ZD 2012, nr 2, poz. 24) – względnie rzecz została porzucona przez pozostałych spadkobierców, to termin zasiedzenia całej rzeczy należałoby liczyć



najwcześniej od chwili otwarcia spadku, gdyż wówczas art. 176 § 1 w zw. z § 2 k.c. nie miałby zastosowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 1987, nr 9, poz. 138, z dnia 13 lipca 1993 r., II CRN 90/93, nie publ., z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 63/98, Prok. i Pr. 1999, nr 4, poz. 28, z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 105/98, OSNC 1999, nr 11, poz. 197, z dnia 11 stycznia 2000 r., I CKN 329/98, nie publ., z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 794/00, nie publ., z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 626/07, nie publ. oraz uzasadnienie postanowienia z dnia 10 maja 1966 r., III CR 78/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 83). W powołanych orzeczeniach wyjaśniono przy tym, że posiadaczem nieruchomości jest nie tylko ten, kto efektywnie wykonuje nad nią władztwo, lecz również ten kto ma tylko możliwość tego władztwa, choćby z tej możliwości nie korzystał. Jedną bowiem z cech posiadania samoistnego jest faktyczne władztwo nad rzeczą (art. 336 k.c.), co oznacza, że posiadacz samoistny ma taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (por. uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1993 r., II CRN 90/93). Posiadanie rzeczy może polegać także na korzystaniu z niej w ograniczonym fizycznie zakresie. Uzasadnia to wniosek, że bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 176 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni mogła zasiedzieć nieruchomość z powołaniem się na art. 176 § 1 i 2 k.c. tylko w zakresie udziału, jaki nabyła po H. J. S. i H. S. Jednakże, według przedstawionej wyżej wykładni art. 176 § 1 i 2 k.c., zaliczenie okresu posiadania udziałów w nieruchomości poprzedników prawnych wnioskodawczyni (H. S. i H. J. S.) mogło dotyczyć nie tylko wnioskodawczyni, ale także pozostałych ich spadkobierców, do czego w ogóle nie odniósł się Sąd Okręgowy.

Wiąże się to bezpośrednio z zarzutami procesowymi skargi kasacyjnej. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia koncentruje się na ocenie, w jakim zakresie był usprawiedliwiony wniosek o zasiedzenie w odniesieniu do wnioskodawczyni, nie zawiera natomiast oceny, czy ze względu na wskazane wyżej przepisy prawa materialnego zachodziła ewentualna podstawa do stwierdzenia zasiedzenia także na rzecz innych osób – spadkobierców posiadaczy udziałów w nieruchomości, co czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 361, art. 13 § 2 i art. 516 k.p.c., jak również zarzut

naruszenia art. 610 § 1 k.p.c. w zw. art. 677 § 1 k.p.c. Należy mieć bowiem na względzie, że zgodnie z art. 610 § 1 k.p.c., do orzeczenia w sprawie o zasiedzenie stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku, w tym więc przepis zawarty w art. 677 k.p.c., według którego sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów. Zastosowanie art. 677 k.p.c. w sprawie o zasiedzenie rzeczy oznacza konieczność odzwierciedlenia przez sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie wyników tego postępowania wpływających z przepisów prawa materialnego dotyczących zasiedzenia, niezależnie od treści złożonego wniosku o zasiedzenie. Treść wniosku wyznacza jedynie zakres przedmioty rozpoznania wniosku nie ogranicza natomiast sądu w zakresie podmiotowym, czy do daty zasiedzenia (por. uchwała z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2002 r., I CZ 194/01, nie publ., z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 794/00, z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 297/09, nie publ., z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 315/09, nie publ., z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, nie publ., z dnia 15 września 2011 r., II CSK 657/10, nie publ., z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11, nie publ., z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 794/00, nie publ., z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ., z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ.).

Trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że treść postanowienia stwierdzającego nabycie udziałów we własności rzeczy przez zasiedzenie powinna precyzyjnie wskazywać udziały (co do wysokości) będące przedmiotem zasiedzenia, oraz osoby, którym udziały te przysługiwały w dacie upływu terminu zasiedzenia, czego nie spełnia treść zaskarżonego postanowienia w zakresie odnoszącym się do udziałów zmarłej, przed upływem terminu zasiedzenia, A. M. S. pomijający osoby, które z mocy dziedziczenia, nabyły jej udział. W konsekwencji tej części zaskarżone postanowienie w sposób nieprawidłowy rozstrzyga o zgłoszonym żądaniu, co czyniło zasadnym zarzut naruszenia art. 325 k.p.c. w zw. z art. 361, art. 13 § 2 i art. 516 k.p.c.

Nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 363 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1, art. 378 § 1 oraz 2, art. 386 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., gdyż, wbrew zarzutowi skargi kasacyjnej, Sąd Okręgowy nie rozpoznał apelacji z przekroczeniem jej granic określonymi apelacjami uczestników postępowania, skoro apelacją uczestniczki postępowania D. S. zostało zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w części stwierdzającej zasiedzenie przez wnioskodawczynię udziału  $\frac{1}{4}$  należącego do jej poprzedniczki prawnej A. M. S., natomiast apelacją uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Starosty Z. zaskarżono postanowienie w części stwierdzającej zasiedzenie przez wnioskodawczynię  $\frac{1}{2}$  udziału przysługującego Skarbowi Państwa (wcześniej M. J. Ż.), a Sąd Okręgowy orzekł reformatoryjnie w przedmiocie zasiedzenia tych właśnie udziałów. Bez znaczenia jest okoliczność, podniesiona w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, że część z uczestników postępowania nie zaskarżyła postanowienia Sądu pierwszej instancji. Omawiany zarzut, mimo że werbalnie dotyczy granic apelacji w swej istocie, powołując się na przekroczenie granic podmiotowych apelacji, dotyka kwestii tzw. pokrzywdzenia (*gravamen*) orzeczeniem sądu jako warunkującego możliwość skutecznego wniesienia apelacji. Strona (uczestnik postępowania) nie ma uprawnienia do zaskarżenia orzeczenia w zakresie, w jakim nie dotyka ono jego praw. Takie orzeczenie nie narusza bowiem jej interesu prawnego. Kwestia ta budzi spory w nauce prawa i orzecznictwie. Konsekwencją stwierdzenia braku pokrzywdzenia jest, według jednego stanowiska, odrzucenie środka odwoławczego, zaś według drugiego, jego oddalenie. Zagadnienie to jest szczególnie doniosłe w postępowaniu rozpoznawanym w trybie procesowym. Przyjmując nawet konieczność badania *gravamen*, w postępowaniu nieprocesowym o zasiedzenie ze względu na omówiony wcześniej zakres kognicji sądu wynikający z art. 610 § 1 w zw. art. 677 § 1 k.p.c. - z jednej strony - oraz charakter prawny stosunku współwłasności wynikający z przepisów prawa materialnego – z drugiej strony - dotychczasowy współwłaściciel rzeczy ma interes prawny, a tym samym *gravamen*, w prawidłowym określeniu kręgu osób będących rzeczywistymi, tj. z uwzględnieniem także przepisów o zasiedzenie rzeczy, jej właścicielami (współwłaścicielami). W konsekwencji jest uprawniony do wniesienia środka odwoławczego od orzeczenia w przedmiocie zasiedzenia w zakresie niezależnym od posiadanego udziału we własności rzeczy. Ubocznie dodać należy,

iż nieporozumieniem jest powołanie się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej na przepis art. 378 § 2 k.p.c. dla uzasadnienia omawianego zarzutu procesowego, gdyż przepis ten dotyczy rozpoznania apelacji na rzecz współuczestników, którzy nie zaskarżyli wyroku sądu pierwszej instancji, a więc ma zastosowanie wyłącznie w postępowaniu procesowym, a nie w postępowaniu nieprocesowym, w którym instytucja współuczestnictwa nie występuje.

Nie był również uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2, art. 13 § 2, art. 361 i art. 516 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w zakresie, w którym zarzucono w skardze kasacyjnej nie odniesienie się Sądu Okręgowego do oświadczenia W. S. z dnia 8 listopada 1990 r. Do okoliczności tej odniósł się Sąd Okręgowy na str. 9 uzasadnienia. Zarzutu naruszenia wskazanych wyżej przepisów nie może uzasadniać to, że wnioski, jakie wywiódł Sąd drugiej instancji z treści tego oświadczenia nie odpowiadały oczekiwaniom skarżących. Odnośnie do podniesionego wyżej zarzutu - sporządzenia wadliwego uzasadnienia - należy mieć dodatkowo na względzie, że podstawą skargi kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. może być zarzut naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w postępowaniu kasacyjnym uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może mieć miejsce wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji jest wadliwa w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ., z dnia 7 października 2005 r., z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182). Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego postanowienia w części zarzucającej brak odniesienia się Sądu Okręgowego do treści oświadczenia W. S. z dnia 8 listopada 1990 r.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji. Przedmiotem uchylenia było także rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III zaskarżonego postanowienia, będące elementem rozstrzygnięcia o kosztach

postępowania za pierwszą instancję, tj. orzeczenia pochodnego od rozstrzygnięcia merytorycznego.

db